

Józef Szocki

## Czytelnictwo dzieci i młodzieży\* (na przykładzie bibliotek szkolnych)

Biblioteka szkolna jako instytucja kulturalna przez gromadzenie, opracowanie i udostępnianie książek podających wzory postępowania (szczególnie literatura piękna) oddziałuje wychowawczo na uczniów. W czynnym odnoszeniu się do dzieła sztuki, jakim jest każdy utwór literacki, przejawia się postawa uczniowska wobec niego, rozumiana jako skłonność do kontaktowania się z owym dziełem, wartościami, jakie zawiera<sup>1</sup>.

Więź osobista między nauczycielem bibliotekarzem a uczniem jako czytelnikiem ma to do siebie, że odwołuje się do wzajemności. Obie strony uczą się. Nauczyciel bibliotekarz poznaje swoich podopiecznych, ich zainteresowania czytelnicze, uczeń zaś uzyskuje potrzebne mu wiadomości. Jest to istotne założenie wychowania podejmowanego przez bibliotekę szkolną.

\* Artykuł przygotowany na podstawie prac magisterskich: Barbary Domagały, "Czytelnictwo uczniów klas od V–VIII (na przykładzie bibliotek: Publicznej Szkoły Podstawowej i Miejsko-Gminnej w Kunowie)", 1998; Małgorzaty Dutki, "Czytelnictwo uczniów klas V–VIII (na przykładzie bibliotek szkół podstawowych 1. i 3. w Brzeszczach)", 1998; Barbary Twardowicz, "Czytelnictwo uczniów klas od V do VIII (na przykładzie bibliotek szkół podstawowych w Jaćmierzu i Zarszynie)", 1998; oraz Edyty Gernand, "Czytelnictwo literatury pięknej wśród młodzieży na przykładzie uczniów klas V–VIII szkół podstawowych nr 26 i 47 w Krakowie", 1996.

<sup>1</sup> M. Gołaszewska (*Odbiorca sztuki jako krytyk*, Kraków 1967, s. 66–120) wymienia następujące postawy wobec sztuki ze względu na wrażliwość psychiczną odbiorców: a) osobowościowe, przejawiające się w określonych zamiłowaniach, b) okresowe, wyznaczone przez określone czynniki, c) programowe, zajmowane przez człowieka świadomie z uwagi na chęć realizowania określonych zadań, d) sytuacyjne, dyktowane przez okoliczności. Ze względu na częstotliwość kontaktu odbiorcy z dziełem sztuki i na to, czy ów kontakt jest zaplanowany, świadomy, czy przypadkowy, wszechstronny i głęboki, a także na przygotowanie i wiedzę odbiorcy, autorka dzieli postawy na: a) "naiwne", b) "nieautentyczne", wtórne, c) krytyczne, d) miłośnicze. Z uwagi na rodzaj obiektu postawy (rzecz, proces, zdarzenie itp.) wyszczególnia postawy: a) przeżyciową, b) przedmiotową, c) działaniową. Uzupełnia rejestr jeszcze podziałem postaw z uwagi na rodzaj spotęgowanej zdolności do dostrzegania i odbioru określonych cech przedmiotu, czy też samych przedmiotów na następujące: a) poznawczo-teoretyczną, b) praktyczną, c) etyczną, d) estetyczną.

Statystyczny obraz księgozbiorów bibliotek szkolnych, biorąc pod uwagę wyłącznie aspekt ilościowy tego zagadnienia, przedstawia się – trzeba wyraźnie podkreślić – dość pozytywnie. W latach 1970–1971 na jednego ucznia przypadało 13,4 woluminów<sup>2</sup>. Według *Statistical Yearbook* zajmowaliśmy pod tym względem czołową lokatę w Europie<sup>3</sup>. W 1988 roku średnio na jednego ucznia przypadało już 17,6 woluminów, w tym w miastach wojewódzkich 15,2, pozawojewódzkich 15,9, w miastach-gminach 20,6, na wsi 20,1<sup>4</sup>. Obecnie standardy wyposażenia bibliotek szkolnych, w tym też badanych, w księgozbiory nie odbiegają od tamtych<sup>5</sup>.

Biblioteki publiczne też obsługują głównie uczniów. Warto podkreślić, że biorąc pod uwagę łącznie księgozbiory obu tych sieci, mamy do czynienia z podwójną ofertą lekturową dla uczniów, co zasługuje na uznanie z punktu widzenia dydaktyki szkolnej.

Szczególnej troski wymagało wyznaczenie populacji generalnej i próbki badawczej. Pierwszą kategorię stanowi grupa uczniów, charakteryzująca się wspólną cechą (są czytelnikami). Wzięto pod uwagę klasy V–VIII szkół podstawowych, gdyż młodsi uczniowie dopiero uczą się czytania i pozostają w tym zakresie pod przemożnym wpływem nauczycieli, niemożliwe jest więc traktowanie ich na równi ze starszymi kolegami. Tak rozumiana populacja generalna liczyła w szkołach podstawowych w Brzeszczach 743 uczniów, w Jaćmierzu i Zarszynie 182, w Kunowie 268, w Krakowie 797. Obliczono określonym wzorem<sup>6</sup> wielkości próbek badawczych (w Brzeszczach 232, w Kunowie 155, Krakowie 288). Populacja generalna w Jaćmierzu i Zarszynie była mała, dlatego wzięto ją całą (182).

<sup>2</sup> *Raport o stanie bibliotek resortu oświaty i wychowania*, Warszawa 1980, s. 14–15 i in.

<sup>3</sup> *Statistical Yearbook*, Paris: UNESCO, 1975.

<sup>4</sup> J. Szocki, *Książka w procesie współczesnej edukacji szkolnej*, Wrocław 1989, s. 50.

<sup>5</sup> W Brzeszczach biblioteki szkół podstawowych 1. (istniejącej od 1857 r.) i 3. (od 1969) liczą obecnie 28 382 woluminy. Na ucznia wypada powyżej 20 książek. Jest to wysoki wskaźnik, nie odbiega od ogólnokrajowego. Literatura piękna, w tym też literatura dla dzieci i młodzieży, sięga do 65% księgozbioru tych bibliotek. Większość lektur szkolnych znajduje się na ich wyposażeniu. Jeżeli chodzi o biblioteki szkół podstawowych w Jaćmierzu i Zarszynie, liczą one 10 134 woluminy. Przeciętna na ucznia wynosi 25 książek, a zatem także nie odbiega od normy krajowej (nawet jest wyższa). Również 65% całego księgozbioru to literatura piękna. Wyposażenie w klasykę rodzimą jest w normie, natomiast w zagraniczną niewystarczające. Literatura współczesna zarówno polska jak obca reprezentowana jest w sposób zadowalający. Biblioteka szkoły podstawowej (istniejącej od 1917 r.) w Kunowie posiada 11 478 woluminów. Na ucznia przypada ponad 20 woluminów. Tutaj także literatura piękna zajmuje 65% księgozbioru. Zao-patrzenie w lektury jest podobne, jak w wyżej wymienionych bibliotekach. Biblioteki szkół podstawowych 26. i 47. w Krakowie liczyły 25 029 woluminów. Na ucznia w pierwszej szkole przypadało 18 książek, a w drugiej 15,2. Literatura piękna, w tym literatura dla dzieci i młodzieży, zajmowała w pierwszej szkole 73% całkowitego księgozbioru, w drugiej 77%.

<sup>6</sup> Wzór do wyznaczenia niezbędnej wielkości próbki:

$$n = \frac{N}{1 + \frac{d^2(N-1)}{u\alpha^2 pq}}$$

$n$  – wielkość próbki;  $N$  – wielkość populacji generalnej;  $\alpha$  – błąd szacunkowy, który wynosi 0,05;  $u\alpha$  – liczba stała wynosząca 1,96;  $p$  – wielkość jednej frakcji;  $q$  – wielkość drugiej frakcji.

Czytelnictwo to proces komunikacji społecznej, w której książka i czasopismo są narzędziem przenoszenia treści kultury za pomocą znaków (symbolika pisma). Proces ten realizuje się, gdy treść zawarta w książce lub czasopiśmie jest odbierana i interpretowana przez czytelników. Jest przez to samo formą uczestnictwa w kulturze. Według Antoniny Kłoskowskiej, w skład kultury wchodzi: „jej elementy intelektualne, estetyczne i te dziedziny rozrywki, na które składają się czynności o symbolicznym charakterze. Nacisk spoczywa przy tym na wyodrębnieniu działań o charakterze realizacyjnym”<sup>7</sup>. Działania te mogą być autoteliczne, tj. podejmowane z powodu ich znaczenia, bez względu na użyteczność, również instrumentalne, służące do wykorzystania lektury dla celów nauki szkolnej, czy innych.

Uczestnictwo w kulturze przejawia się – jak wiadomo – w różnego rodzaju zachowaniach kulturalnych. Może to być słuchanie radia, oglądanie programów telewizyjnych, malowanie obrazów, odwiedzanie teatrów itp. Rzecz zrozumiała, że odbiorcy kultury nie przejawiają naraz tych wszystkich form zachowania kulturalnego. Dokonują pewnego ich wyboru, ograniczając się do określonych form w danym czasie, pomijając inne. Nas interesuje czytelnictwo książek wśród dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych. Szuka się odpowiedzi na trzy pytania. Pierwsze, czy uczniowie cenią czytelnictwo jako formę uczestnictwa w kulturze i jak prezentują się zasięg i aktywność czytelnicza? Drugie, jakie lektury czytają, jakie preferencje przejawiają? I trzecie, jakie wartości przywiązują do książki, zwłaszcza literackiej?

Uwagę poświęcono głównie czytelnictwu książek, gdyż przede wszystkim one są przedmiotem zainteresowania uczniów, a także podstawą dydaktyki szkolnej<sup>8</sup>. Wcale to nie oznacza, że czasopismo nie jest obecne w nauce szkolnej, czy w życiu dziecka. Wymaga jednakże odrębnych badań, a jego czytelnictwo przebiega w porównaniu z książką w innych okolicznościach<sup>9</sup>.

Dopiero szkoła kształtuje w sposób systematyczny kulturę czytelniczą u dzieci i młodzieży, tj. budzi u nich potrzebę czytania, polegającą na dotkliwym odczuwaniu braku książki, czy czasopisma, następnie ewokuje dążenie do jego zaspokajania, w trakcie czego rodzi się zainteresowanie czytelnicze, czyli stała skłonność do kontaktów z określonymi autorami, tytułami i tematykami lektur, wreszcie powstaje dostrzeżenie i aprobowanie określonych wartości. Wszystkie te czynności składają się na kulturę czytelniczą w jej nurcie emocjonalno-motywacyjnym<sup>10</sup>. Rzecz zrozumiała, dzieje się to poczynając od domu rodzinnego, przez przedszkole, głównie

<sup>7</sup> A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, Warszawa 1972, s. 52.

<sup>8</sup> Takie walory książki, jak to, że jest środkiem przekazu, który pozwala w porównaniu z innymi środkami przekazu na najpełniejsze wyartykułowanie rzeczywistości, której jest poświęcona, a w odbiorze angażuje wszystkie procesy psychiczne człowieka: pamięć, uwagę, wyobraźnię, analizowanie, syntetyzowanie, inteligencję, zapewniają, że była, jest i zapewne będzie w przyszłości podstawą dydaktyki szkolnej.

<sup>9</sup> Por. *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 1996.

<sup>10</sup> Por. J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza jednostki jako program edukacji czytelniczej i przedmiot badań*, „Studia o Książce”, t. 18: 1989, s. 23–63.

szkołę, a kończąc na własnym wysiłku człowieka w wieku dorosłym. Równoległe do tego uczeń jest przygotowywany intelektualnie do odbioru książki czy czasopiśma. Chodzi tu o kształcenie kompetencji czytelniczych, tj. o wyposażanie w wiadomości i umiejętności w zakresie korzystania z różnych rodzajów dokumentów bibliotecznych (literackich, prasowych), także ze źródeł, gdzie można znaleźć te dokumenty (bibliotek, bibliografii itp.), wreszcie w zakresie technik pracy umysłowej (notowanie, wyrażanie zdobytej wiedzy, różne techniki czytania itp.). Jest to drugi nurt kultury czytelniczej.

Zespół wartości ważnych w środowisku społecznym, szczególnie uczniowskim, decyduje o wyborze przez dzieci i młodzież takich, a nie innych walorów związanych z czytelnictwem. Analizę tego problemu ułatwia refleksja Stanisława Ossowskiego o wartościach uznawanych i odczuwanych<sup>11</sup>. Pierwsze z nich wynikają

z wymogów wyrażanych przez otoczenie jednostki ludzkiej, w przypadku uczniów – szkoły, a więc są to normatywne wzory zachowania, a konkretnie obowiązek szkolny czytania określonych lektur cennych, godnych uznania. Natomiast wartości odczuwane są własnością samej osoby, należą jako integralna część osobowości do czytelnika. Rozpatrując je, wzięto pod uwagę następujące kategorie wartości, wyszczególnione przez A. Kłoskowską w swoich badaniach: 1) uznawane i odczuwane; 2) uznawane i nieodczuwane; 3) nieuznawane i odczuwane; 4) nieuznawane i nieodczuwane<sup>12</sup>.

W środowisku dzieci i młodzieży szkolnej występują głównie takie wartości, jak: 1) uznawane i odczuwane, 2) uznawane i nieodczuwane i 3) nieuznawane i odczuwane. Pierwsze odznaczają się harmonią między indywidualnymi aspiracjami czytelniczymi a obowiązkiem szkolnym, drugie tym, że istnieje przewaga obowiązku szkolnego nad własnymi zainteresowaniami lekturowymi, trzecie – dominacją indywidualnych aspiracji czytelniczych.

W pracach naukowych, dotyczących czytelnictwa dzieci i młodzieży szkolnej, podkreśla się, że wśród tej grupy społecznej występuje najczęściej zachowanie kulturalne oparte na wartościach uznawanych, ale bywają przypadki, że także na wartościach uznawanych i nieodczuwanych<sup>13</sup>. Mamy z tym do czynienia w przypadku lektur obowiązkowych – trudnych w odbiorze, często nie przylegających do zainteresowań czytelniczych dzieci. A ponieważ szkoła nakazuje kontakt z lekturami obowiązkowymi, również rodzice stoją na straży tego wymogu i stosują często szczególny rodzaj dozoru w tym zakresie, przeto trudno się dziwić, że w tej sytuacji rodzi się u dziecka postawa komformistyczna, niejednokrotnie snobistyczna. Należy to potraktować jako rzecz naturalną. Potwierdza to wypowiedź A. Kłoskowskiej: “badania wykazują, że nie realizowane aspiracje rodziców określają często ich real-

<sup>11</sup> S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, [w:] *Dziela*, t. 5, Warszawa 1967.

<sup>12</sup> A. Kłoskowska, *Společne ramy kultury*, s. 101.

<sup>13</sup> Por. S. Bortnowski, *Młodzież a lektury szkolne*, Warszawa 1974, s. 46; A. Bernat, *Czy młodzież czyta książki*, “Wyzwanie” 1997, nr 7, s. 25.

ne zabiegi wychowawcze w stosunku do własnych dzieci. A zatem uznawane lecz nieodczuwane wartości współczesnego pokolenia można traktować jako jeden z czynników ułatwiających prognozę rozwoju kulturalnego”<sup>14</sup>.

Badając czytelnictwo dzieci i młodzieży, można zauważyć, że uczestnictwo w kulturze jest w tym środowisku traktowane jako ważna forma aktywności życiowej. Także sposób spędzania czasu wolnego, jaki deklarują, potwierdza ważność udziału w kulturze jako formy aktywności życiowej. Dominują przede wszystkim zachowania kulturalne: oglądanie telewizji i wideo (ok. 60%), słuchanie muzyki (44%), czytanie książek (34%) i czasopism (20%)<sup>15</sup>. Inne zachowania przedstawiały się następująco: 50% badanych podawało, że uprawia sport w wolnym czasie, 29% – spotyka się z kolegami<sup>16</sup>.

Trzecim nurtem kultury czytelniczej są zachowania wobec książki i czasopisma<sup>17</sup>. Jednym z nich jest aktywność czytelnicza. Rozumie się ją jako liczbę przeczytanych książek w ciągu roku. Do jego pomiaru użyto czterostopniową skalę: do 10 woluminów, 11–20, 21–30, 31 i więcej.

Warto zastanowić się nad problemem, czy można traktować jako czytelnika jednostkę ludzką, która przeczytała w ciągu roku 1–5 książek. A. Kłoskowska w badaniach nad czytelnictwem w Bełchatowie uznała za czytelnika osobę, która czyta przynajmniej sześć książek w ciągu roku. Podobnie traktuje się ten problem w badaniach Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Ponieważ uczniowie muszą czytać lektury szkolne – tego wymaga nauka, zatem do wyjątków należy jednostka, która nie przekracza tego progu. Gdyby wyłączono z czytelnictwa tej grupy społecznej lektury szkolne, przewidziane przez program nauczania, zapewne obraz byłby mniej optymistyczny.

Zgodnie z przyjętym wyżej kryterium uznania osoby za czytelnika – prawie 95% uczniów to czytelnicy bibliotek szkolnych. Taki jest właśnie zasięg czytelnictwa tej grupy społecznej.

Biblioteki szkolne	Liczba przeczytanych w ciągu roku woluminów (w %)				
	31 i więcej	21–30	11–20	1–10	żaden
Brzeszcze	36,0	35,3	14,9	13,8	–
Jaćmierz i Zarszyn	brak danych				
Kunów	7,2	43,3	31,00	12,5	–
Kraków	26,7	29,8	27,6	12,5	3,4

**Tabela 1.** Aktywność czytelnicza uczniów

Z tabeli 1 wynika, że aktywność czytelnicza dzieci ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych jest większa niż Krakowa. Zapewne dzieje się tak na skutek

<sup>14</sup> A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, s. 127.

<sup>15</sup> Dane zaczerpnięte z wymienionych na wstępie artykułu prac magisterskich.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Por. J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza jednostki*, s. 23–63.

większego zainteresowania dzieci krakowskich innymi formami rozrywki – takimi, jak kino, teatr, itp., na co nie mogą sobie pozwolić te pierwsze. Najwięcej dzieci mieści się w dwóch grupach aktywności czytelniczej: 11–20 i 21–30 tomów w roku. Ta uwaga odnosi się do bibliotek szkolnych w Krakowie i Kunowie. Jeżeli chodzi o Brzeszcze, tam najliczniejsze grupy są w przedziałach: 31 i więcej tomów oraz 21–30.

Zachowaniem czytelniczym jest też posiadanie księgozbioru domowego. W przypadku uczniów nabiera ono szczególnego znaczenia ze względu na konieczność tworzenia warsztatu nauki szkolnej w warunkach domowych. Występują wyraźne różnice między liczbami tomów posiadanych przez dzieci wiejskie i małopolskie oraz krakowskie na korzyść tych ostatnich (tabela 2). O ile dysponujących księgozbiorami domowymi liczącymi ponad 100 tomów jest od 18,3% (w Kunowie) do 28,0 (w Brzeszczach), to w Krakowie jest takich aż 68%. Jeżeli chodzi o zawartość treściową, to głównie znajduje się w nich lektura szkolna, podręczniki, niejednokrotnie encyklopedia, słownik, leksykon, biografia. A zatem księgozbiory te są nastawione na potrzeby szkolne uczniów.

Liczba książek w księgozbiorach domowych (w %)				
	do 30	31–50	51–100	powyżej 100
Brzeszcze	19,0	36,2	16,8	28,0
Jaćmierz i Zarszyn	brak danych			
Kunów	18,5	32,6	30,7	18,3
	do 20	21–40	41–100	powyżej 100
Kraków	2,4	3,5	16,0	68,0

Tabela 2. Księgozbiory domowe

Do analizy preferencji czytelniczych dzieci i młodzieży szkolnej zastosowano w części schemat klasyfikacyjny lektur, przyjęty przez A. Kłoskowską we wspomnianych wyżej badaniach. Autorka wyszczególniła typy lektur (elementarny, popularny, klasyczny i awangardowy)<sup>18</sup>. Ponieważ badani uczniowie klas V–VIII szkół podstawowych muszą czytać określone lektury zgodnie z obowiązkiem szkolnym, przeto przydatne okazały się tylko dwa pierwsze typy lektur. W ten sposób udało się wyszczególnić dwa poziomy literatury beletrystycznej: a) baśnie, bajki, legendy, poezja lekturowa; b) powieść przygodowa: przyrodnicza, indiańska, podróżnicza, kryminalna, sensacyjna, romans sentymentalny, dawna powieść historyczna i obyczajowa, nie włączona do klasyki. A także dwa poziomy literatury niebeletrystycznej: a) najpopularniejsze poradniki, sensacje z pogranicza faktu i beletrystyki; b) reportaże, uproszczone biografie i opracowania historyczne, popularne relacje z podróży, pamiętniki wojenne.

<sup>18</sup> A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, s. 169–190.

Wieś i miasteczka	Kraków
Literatura	
kryminalno-sensacyjna	przygodowo-podróżnicza
przygodowo-podróżnicza	przyrodnicza
obyczajowa (powieść sentymentalna)	fantastyczno-naukowa
przyrodnicza	kryminalno-sensacyjna
historyczna	poezja lekturowa
bajki, baśnie i legendy	historyczna
pamiętnik wojenny	bajki, baśnie i legendy
poezja lekturowa	pamiętnik wojenny
indiańska	indiańska
biografia	obyczajowa (powieść sentymentalna)
poradnik	biografia

**Tabela 3.** Preferencje uczniowskie (od najbardziej do najmniej popularnych książek)

Nie widać, aby istniały duże różnice między preferencjami czytelnictwymi uczniów z poszczególnych środowisk. Pełne i zadowolające zinterpretowanie tego problemu jest mało prawdopodobne, stąd też można w najlepszym przypadku zaryzykować taką oto hipotezę. Właściwie wszystkie lektury tej generacji zawierają mniejszy lub większy pierwiastek przygody, a jest to dziedzina, którą lubią i nad którą panują. Nie są jednakże z nią rygorystycznie związani. Mogą swe zainteresowania rozciągnąć na wiele innych dziedzin pod wpływem szkoły, biblioteki, rodziców i innych. Dlatego też preferencje czytelnictwa są do siebie zbliżone bez względu na miejsce zamieszkania uczniów. Nie oznacza to wcale, że nie mogą się różnić.

Zasadniczą rolę w tych preferencjach grają zainteresowania czytelnictwa. Rozumie się je inaczej jako utrwalone skłonności do zajmowania się określonym rodzajem lektury, tendencję do systematycznego, świadomego poszukiwania, a następnie czytania książek określonych autorów i z pewnych dziedzin wiedzy<sup>19</sup>.

W nauce dostrzega się korelację między zainteresowaniami czytelnictwymi a fazami rozwoju psychofizycznego jednostki, także ich związek z takimi okolicznościami, jak: inspiracje ze strony otoczenia, organizowane przez dorosłych pozaszkolne życie dziecka i płeć<sup>20</sup>. I tak w miejsce bajek, baśni i legend, szczególnie autorstwa H.Ch. Andersena, J. Brzechwy, J. Tuwima, M. Konopnickiej i in., którymi interesują się uczniowie klasy V, ich koledzy z klas starszych kierują uwagę na lektury przygodowe, podróżnicze, indiańskie, sensacyjne, horrory, także kryminalne<sup>21</sup>. Szczególnie to widać w przypadku chłopców. Preferują oni dzieła takich auto-

<sup>19</sup> Por. W. Goriszowski, *Książka a wychowanie*, Katowice 1973, s. 53.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 59; *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, praca zbiorowa pod red. M. Żebrowskiej, Warszawa 1986, s. 557; M. Przetacznikowa, *Rozwój i wychowanie dzieci i młodzieży w średnim wieku szkolnym*, Warszawa 1971, s. 241.

<sup>21</sup> Na temat czytelnictwa dzieci i młodzieży jest wiele opracowań. Oto ważniejsze: W. Goriszowski, *Czytelnictwo i jego wpływ na wyniki nauczania*, Katowice 1968; idem, *Czytelnictwo literatury popular-*

rów, jak: A. Bahdaj (*Telemach w dżinsach, Wakacje z duchami, Czarne sombrero*), A. Szklarski (seria przygód Tomka), J. Broszkiewicz (*Wielka, większa i największa*), Z. Nienacki (seria przygód Pana Samochodzika), D. Defoe (*Przypadki Robinsona Cruzo*), J. London (*Biały kiel, Zew krwi*), J.O. Curwood (*Szara wilczyca, Włóczęgi północy, Łowcy wilków, Łowcy złota*), R. Kipling (*Księga dżungli*), J. Verne (*2000 mil podwodnej żeglugi*), A. Conan-Doyle (*Przygody Sherlocka Holmesa*), A. Hitchcock (*Tajemnica zabójczego Sobowtóra, Tajemnica kurczącego się domu i Tajemnica krzyżącego zegara*), J.R. Black (*Dom żywych trupów, Nauczycielka jadła moją pracę domową, Krzyki w mroku*) i B. Stone (seria "Szkoła przy cementarzu")<sup>22</sup>.

Z innych powieści, którymi interesują się chłopcy, trzeba wymienić następujące: *Sposób na Alcybiadesa, Szkolny lud, Okulla i ja, Księga urwisów* E. Niziurskiego, *Władca pierścieni* H.R. Tolkiena, *Atlantyda, wyspa ognia* M. Kuczyńskiego, *Opowieści o pilocie Pirxie* S. Lema, *Czarny mustang i Winnetou* K. Maya, *Ostatni Mohi-kanin* J.F. Coopera, *Wyspa skarbów* R.L. Stevensona, *Królewicz i żebrak* M. Twaina.

Dziewczęta najchętniej sięgają po lekturę społeczno-obyczajową, w tym też po powieść sentymentalną. Niesłabnącą popularnością wśród nich cieszy się cykl *Ania z Zielonego Wzgórza* L.M. Montgomery, *Pollyana* i *Pollyana dorasta* E.H. Porter. Z polskich pisarek intensywnie czytane są przez dziewczęta książki: M. Musierowicz (*Kłaczucha, Opium w rosole, Ida sierpniowa, Kwiat kalafiora, Noelka, Dziecko piątku i Córka Rotrojka*), K. Siesickiej (*Zapałka na zakręcie, Beethoven i dżinsy*), H. Ożogowskiej (*Za minutę pierwsza miłość, Dziewczyna i chłopak, czyli heca na 14 fajerek*), I. Jurgielewiczowej (*Ten obcy*), E. Nowackiej (*Dzień, noc i pora nicyja*), M. Ziółkowskiej (*Kocha, lubi, szanuje*) i K. Boglar (*Supergigant z motylem*).

Przedmiotem zainteresowania czytelniczego dziewcząt są też powieści *Panna z mokrą głową* i *Szatan z siódmej klasy* K. Makuszyńskiego. Czytane są przez nie książki historyczne: *Krzyżacy i Trylogia* H. Sienkiewicza, *Godzina pasowej róży*

*nonaukowej w szkołach województwa katowickiego*, Katowice 1966; A. Książek-Szczepanikowa, *Świadomość literacka ucznia. Głosy dzieci i młodzieży u schyłku XX wieku*, Szczecin 1995; A. Kwiatkowska, *Przeżycia literackie a moralne postawy uczniów*, Warszawa 1981; A. Przeclawska, *Książka w życiu młodzieży współczesnej*, Warszawa 1962; idem, *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury*, Warszawa 1967; idem, *Młody czytelnik i współczesność*, Warszawa 1966; S. Siekierski, *Czytelnictwo młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1971; W. Szyszowski, *Młodzież a lektura szkolna*, Kraków 1968; K. Wolff, *Książka wśród młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1991; *Z badań nad czytelnictwem i literaturą dla młodzieży*, pod red. A. Przeclawskiej, Warszawa 1970.

<sup>22</sup> Zainteresowanie młodzieży literaturą grozy potwierdzają badania H. Nastaly (*Czytelnictwo młodzieży w województwie gdańskim*, "Guliwer" 1994, nr 3, s. 39) i D. Świerszczyńskiej-Jelonek (*Lektury młodych warszawiaków*, "Guliwer" 1997, nr 5, s. 46). Badania sprzed kilkunastu, czy kilkudziesięciu lat mówią o dużej poczytności literatury indiańskiej i kowbojskiej (W. Goriszowski, *Książka a wychowanie*, s. 125; A. Przeclawska, *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury*, s. 113), także o popularności historycznej i wojennej (W. Szyszowski, *Młodzież a lektura szkolna*, s. 9; J. Kołodziejaska, *O roli biblioteki, książki i prasy*, s. 32). Młodzież wybiera współcześnie książki wzbudzające silne emocje, opisujące przemoc, gwałt i agresję. Niepokoi to bibliotekarzy, pedagogów, rodziców. Zwraca się uwagę na konieczność kształcenia u młodej generacji nawyków czytania literatury wartościowej, kierującej zainteresowania ku wyższym wartościom.



M. Krüger, *Małgosia kontra Małgosia* E. Nowackiej i *Dywizjon 303* A. Fiedlera. Sięgają też po klasykę (B. Prus, M. Konopnicka, E. Orzeszkowa). Ulubionymi powieściami są: *Ptasiek* W. Whartona, *Panna Nikt* T. Tryzny.

Starsze ich koleżanki (klasa VIII) czytają wiersze o miłości, głównie takich poetek, jak: H. Poświatowska czy M. Jasnorzewska-Pawlikowska.

Wybory dokonywane przez dziewczęta i chłopców na ogół pokrywają się w przypadku utworów najpopularniejszych. Tak jest w odniesieniu do *Pamiętnika narkomanki* B. Rosiek. Dzieło to jest niezwykle poszukiwane przez dzieci i młodzież szkolną. Podobnie ma się rzecz z *Beverly Hills 90210*, jak też z *Przemięło z wiatrem* i *Wichrowymi Wzgórzami*.

Wyraźnie mniejsze zainteresowanie czytelnicze w porównaniu z literaturą piękną jest książką popularnonaukową, która – jak wiadomo – przedstawia w sposób mniej lub bardziej atrakcyjny aktualne osiągnięcia nauki<sup>23</sup>. Sięga po nią co czwarta dziewczyna i co trzeci chłopiec. Widoczne są więc różnice w tej mierze w zależności od płci. Podobna sytuacja jest w przypadku tematyki i dziedzin. Chłopcy preferują książki z takich dziedzin, jak: technika, informatyka, historia i geografia, natomiast dziewczęta – głównie historia i geografia<sup>24</sup>. Uczniowie czytają ponadto książki dotyczące muzyki, biologii, chemii, psychologii, przyrody i wojska (w minimalnym zakresie).

A oto publikacje, które uczniowie zapamiętali: z serii “Kolekcja Juniora” – *Egipcjanie* w oprac. R. Treaysa i J. Chrisholma, *Rzymianie* F. Winglae’a, *Rowery* J. Cooka i J. Kenta, *Ufo* w oprac. C. Younga. Popularne serie to: “Tak żyli ludzie”, “Tajemnice zwierząt”, “Patrzę, Podziwiam, Poznaje”. Z innych książek, które pamiętali, trzeba wymienić: *Tajemnice życia delfinów*, *Zwierzęta w służbie człowieka*, *Dzień w kraju Mieszka I* J. Gąsiorowskiego, *Matematyka na wesoło* J. Perlmana, *Tajemnice liczb* W. Krysickiego.

Uczniowie przywiązywali rozliczne wartości do czytania lektur. Wartość rozumie się tu jako wybór określonego aspektu lektury: intelektualnego, moralnego, estetycznego, z tym, że nie chodzi tu o sam wybór, ale wybór odczuwany i/lub uznawany intelektualnie, moralnie, estetycznie<sup>25</sup>.

Prawie połowa uczniów ceni czytanie jako rozrywkę. Potwierdzają to inni badacze<sup>26</sup>. A oto najczęściej spotykane wypowiedzi samych uczniów: “czytanie książek traktuję jako rozrywkę”, “czytanie książek jest dla mnie przyjemnością”, “lubię książki z dużą dozą humoru”. Nie należy wyciągać z tego wniosków o deprecjacji lektury, gdyż mamy tu do czynienia z recepcją dla odpoczynku, z odreagowywa-

<sup>23</sup> Por. J. Papuzińska, *Literatura popularnonaukowa*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*, praca pod red. A. Przeclawskiej, Warszawa 1978, s. 161.

<sup>24</sup> A. Przeclawska, *Książka, młodzież i przeobrażenia kultury*, s. 119.

<sup>25</sup> Por. C. Kluckhohn and others, *Values and Values – Orientation*, [w:] *Toward a General Theory of Action*, s. 396 – cyt. za: E. Wnuk-Lipińska, *Kultura czytelnicza w środowisku studenckim*, “Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 12, s. 167.

<sup>26</sup> Por. J. Wojciechowski, *Funkcje prozy literackiej*, Kraków 1983, s. 46–47.

niem zmęczenia fizycznego czy znużenia psychicznego. Wprawdzie przeżycia czytelnika są zwykle powierzchowne, lecz wcale to nie oznacza, że są trywialne, czy mało ambitne<sup>27</sup>.

Na drugim miejscu znalazły się wartości wychowawcze – wymienia je co trzeci uczeń. W pedagogice określa się, że polegają one na kształtowaniu u dzieci racjonalnego poglądu na świat, właściwych przekonań i postaw społecznych, zgodności postępowania z normami etycznymi<sup>28</sup>. Można wymienić tu dwa modele: a) instrumentalno-dydaktyczny, który sprowadza się do poszukiwania w prozie literackiej przykładów budujących lub odstręczających i b) orientujący na system wartości oraz na programy myślenia i działania. Pod wpływem książek powstają wzory osobiste i ideały życiowe, modele postępowania<sup>29</sup>. A oto wypowiedzi uczniów: “łubię książki z morałem, myślą przewodnią”, “często utożsamiam się z bohaterami pozytywnymi”, “dzięki książkom stałam się lepsza, rozumiałam problemy innych”, “łubię czytać o rówieśnikach, o tym, jak postępować w trudnych sytuacjach, wiele mogę się z nich nauczyć”.

Na trzecim miejscu znalazły się wartości intelektualne – chodzi tu głównie o rolę lektury w poznawaniu rzeczywistości społecznej, przyrodniczej czy kulturalnej<sup>30</sup>. Tak wypowiadają się sami uczniowie: “czytam książki, ponieważ dowiaduję się dzięki nim ciekawych rzeczy”, “łubię książki, dzięki którym poznaję inne kraje, ludzi i ich kulturę”, “często sięgam po powieści historyczne, fascynuje mnie średniowiecze”, “dzięki literaturze wzbogacam wiedzę o świecie i ludziach”. Uczniowie o dużej aktywności czytelniczej osiągają wyższe wyniki w nauce szkolnej, niż ich mniej odcytani koledzy.

Lektura budzi u dzieci przeżycia emocjonalne. Niektórzy badacze z naciskiem podkreślają, że szczególnie jest to widoczne właśnie u tej generacji<sup>31</sup>. Pojęcie “emocja” określa się jako silne przejęcie się czymś, podniecenie, wzruszenie, silne przeżycie uczuciowe<sup>32</sup>. Uczniowie wyraźnie wypowiadają się w tej sprawie: “łubię akcję trzymającą w napięciu”, “dreszczyk emocji wzbudzają u mnie niebezpieczne przygody bohaterów”, “często książka wzrusza mnie do łez”, “zdarza się, że mocno przeżywam przygody bohaterów, cieszę się z ich wygranej, a smucę porażką”.

Wartości estetyczne implikowane są przez obcowanie z lekturą<sup>33</sup>. Wiążą się one z oceną budowy i pięknem języka dzieła literackiego jako sztuki, czynioną przez dzieci i młodzież. Książki niebeletrystyczne pełnią funkcję informacyjną<sup>34</sup>.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 46–47.

<sup>28</sup> Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1977, s. 117.

<sup>29</sup> Por. W. Goriszowski, *Książka a wychowanie*, s. 212.

<sup>30</sup> Por. J. Szocki, *Biblioteki szkolne Polski na tle przeobrażeń oświatowych w latach 1918–1985*, Wrocław 1987, s. 102; W. Goriszowski, *Książka a wychowanie*, s. 142.

<sup>31</sup> Por. S. Siekierski, *Książka w zmieniającej się kulturze wsi*, “Rocznik Biblioteki Narodowej”, t. 25, s. 164.

<sup>32</sup> *Encyklopedia popularna*, PWN, wyd. 21 zm. i uzup., Warszawa 1991, s. 209.

<sup>33</sup> Por. J. Wojciechowski, *Funkcje prozy literackiej*, s. 39.

<sup>34</sup> Por. *Pedagogika*, pod red. M. Godlewskiego, S. Krawcewicz, T. Wujka, Warszawa 1976, s. 387.

Na podstawie przedstawionych wyników badań można stwierdzić, że uczniowie klas V–VIII szkół podstawowych traktują czytelnictwo książek jako ważną formę uczestnictwa w kulturze, ujmują je w kategorii wartości uznawanej. Potwierdza to też fakt, że w ich wolnym czasie dominują przede wszystkim zachowania kulturalne. Utwierdza nas w tym przekonaniu to, że zdecydowana większość dzieci i młodzieży przekracza próg czytanych pięciu książek w roku, przez to są czytelnikami, traktującymi czytelnictwo jako często powtarzające się zachowanie kulturalne.

Czytelnictwo książek i czasopism – razem wzięte – jako zachowanie kulturalne zostało minimalnie wyprzedzone przez oglądanie w wolnym czasie telewizji i wideo, a wyraźnie dystansuje inne, co też dowodzi, że jest cenione przez dzieci i młodzież szkolną.

Stan czytelnictwa dzieci i młodzieży byłby zapewne mniej optymistyczny, gdyby lektury szkolne nie były obowiązkowe. Wprawdzie spotyka się przypadki, że są traktowane jako wartości uznawane, ale nie odczuwane, co daje asumpt wielu badaczom czytelnictwa do snucia rozważań nad ich celowością; jednakże to w rezultacie nauki szkolnej utrwała się czytelnictwo u tej generacji jako zachowanie kulturalne.

Pozytywnym zjawiskiem jest, że wszyscy uczniowie gromadzą księgozbiory domowe. Większe są w Krakowie – aż 68% posiada liczące powyżej 100 tomów zbiory, podczas gdy w Brzeszczach – 28%, w Kunowie – 18,3%.

Uczniowie czytający dużo książek w ciągu roku, czyli o dużej aktywności czytelniczej, nie mają problemów z nauką, uzyskują wyższe oceny, niż ich rówieśnicy czytający mniej. Są też bardziej aktywni na lekcjach, mają bardziej bogaty zasób słownictwa, ortografia nie sprawi im kłopotów. Największą aktywnością czytelniczą odznaczają się uczniowie w Brzeszczach (71,3%), w Krakowie (50,5%), w Kunowie (50,5%). Czytają rocznie w granicach od 21 do 31 i więcej tomów. Tych uczniów można uważać za czytających dużo. Mniej więcej podobne dane o aktywności czytelniczej odnoszą się do wszystkich szkół podstawowych w kraju.

Nie istnieją zbyt duże różnice między preferencjami czytelniczymi uczniów ze środowisk wielkomiejskich, małomiasteczkowych, czy wiejskich. A więc bez względu na miejsce zamieszkania są one zbliżone. Dyferencjują je takie czynniki, jak wiek i płeć. Uczniowie klas V–VI bardziej interesują się bajkami, baśniami, legendami, a ich starsi koledzy kierują uwagę głównie na literaturę przygodową. Wśród uczniów klas VII i VIII widoczne są różnice zainteresowań czytelniczych ze względu na płeć. Chłopcy zwracają uwagę głównie na szeroko pojętą literaturę przygodową, powieści podróżnicze, indiańskie, sensacyjno-naukowe, kryminalne, wojenne, przyrodnicze, dziewczęta wolą lektury obyczajowe: o tematyce koleżeńskej, o życiu dziewcząt, rodzinnej, powieść sentymalna. Zjawiskiem nagminnym jest sięganie uczniów po książki wywołujące silne emocje. Bez względu na wiek i płeć zaczytują się utworami A. Hitchcocka, horrorami J.R. Blacka i T.B. Stone'a.

W wyborach czytelniczych dokonywanych przez dziewczęta niezmiennie dominują twory takich pisarzy, jak: L.M. Montgomery, M. Musierowicz, K. Siesicka, A. Hitchcock, H.Ch. Andersen, E. Nowacka, A. Ozogowska i in., a przez chłopców: Z. Nienacki, H. Sienkiewicz, A. Hitchcock, A. Szklarski, E. Nizurski, A. Bahdaj, H.R. Tolkien i in.

Do najpopularniejszych utworów wśród dziewcząt zaliczyć można: *Anię z Zielonego Wzgórza*, *Kłaczuchę*, *Zapalkę na zakręcie*, *Za minutę pierwsza miłość*, *Emilkę ze srebrnego nowiu*, *Dziewczynkę spoza szyby*, *Pollyana dorasta*, *Tajemnicę kurczącego się domu* itp. Chłopcy najchętniej sięgali po: serię przygód pana Samochodzika, *W pustyni i w puszczy*, *Czerwoną serię*, *Krzyżaków*, serię przygód Tomka, *Władcę pierścieni*, *Telemacha w dżinsach*, *Sposób na Alcybiadesa*, *Wakacje z duchami*, *Biały kiel*, *Dom żywych trupów* itp.

Literatura popularnonaukowa nie jest tak poczytna wśród uczniów, jak beletrystyka. Wybory czytelnicze w jej przypadku różnią się ze względu na płeć dzieci. Chłopcy preferują książki dotyczące techniki, informatyki, historii i geografii, zaś dziewczęta – historii, geografii, gospodarstwa domowego.

Odbiór wartości zawartych w lekturze jest powszechnym procesem, szczególnie w środowisku dzieci i młodzieży. Walory rozrywkowe, którymi nacechowane są książki o tematyce przygodowo-podróżniczej czy sensacyjnej, które preferują, są przede wszystkim zauważane przez nie i ocenione. Niemniej ceniona jest przez młodych czytelników funkcja poznawcza takich książek, jak: popularnonaukowe, historyczne, przygodowo-podróżnicze. Należy podkreślić, że wielu uczniów zauważa walory wychowawcze lektur, deklaruje wpływ książki na swoje postępowanie. Nasuwa się zatem wniosek, że czytelnictwo stanowi jedno z ważniejszych źródeł oddziaływania na osobowość dzieci. Cenione są także walory estetyczne książek literackich. Niektóre dzieci przywiązują duże znaczenie do walorów emocjonalnych lektury. Mimo konkurencji środków masowego przekazu książka nadal cieszy się wśród uczniów dużym zainteresowaniem i pełni wobec nich rozliczne funkcje.

## Reading Habits of Children and Teenagers (Based on School Libraries)

### Abstract

The contents of the article was based on MA theses written at the Institute of Library Management and Scientific Information at the Pedagogical University named after the National Education Commission in Cracow. The article discussed the reading habits of pupils from grades five to eight of elementary schools in Brzeszcze, Jaćmierz, Kunów, Zarszyn and Cracow, and it presented reading activities, home book collections and pupils' reading preferences concerning authors, titles, subject matters and values attached to particular books. The following conclusions were formulated: pupils from grades five to eight of elementary schools treat reading as an important form of participation in culture and a recognised value. The condition of reading among children and teenagers would be worse if not for the obliga-

tory nature of reading lists. An optimistic phenomenon is the fact that all pupils acquire home collections of books. Active readers have no problems with school education and they are usually high achievers. There are no big discrepancies between reading preferences of pupils from great urban centres, small towns or rural areas, whereas the differentiating factors are sex and age. In spite of the mass media competition, the book continues to stimulate a considerable interest among pupils, and it fulfils many functions for them.